

zań. Zależnie od ilości kalorii, wyzwalających się przy rozerwaniu wiązania, mówimy o wiązaniu wysokiej lub niskiej energii.

Na tym tle staje się zrozumiałym zagadnienie zawartości fosforanów w różnych okresach rozwojowych o różnym natężeniu przemiany materii u wilczomlecza (*Celerio euphorbiae*).

Wyniki badań wykazały, że w okresach zmniejszonej przemiany materii rośnie ilość fosforu nieorganicznego, a maleje ilość organicznych fosforanów, przenoszących energię. W okresie latencji poczwarek fosfor nieorganiczny gromadzi się w jelicie w takiej ilości, że tworzy twardy pręcik, dający się wypreparować, lub widoczny w rentgenowskim obrazie. W miarę dalszego postępu rozwoju i wzrostu przemiany materii poczwarki, pręcik fosforanowy ulega rozpuszczeniu i stopniowej resorpcji.

St. E. K.

J. J. Karpiński i K. Strawiński. 1948. *Korniki ziem Polski*. Les bostryches de la Pologne. Lublin. — Ann. Univ. M. C. — Skłodowska. Sectio C. Suppl. IV. 1—239, Tabl. 28, ryc. 100.

Dzieło pod powyższym tytułem wyszło z Zakładu Zoologii Szczegółowej Wydziału Matem.-Przyrodniczego U. M. C. S. oraz ze Stacji Ekologii Zwierząt Leśnych, Filii Instytutu Badawczego Leśnictwa w Białowieży.

Jak autorzy we wstępie zaznaczają, skłoniło ich kilka motywów do napisania tej monografii korników Polski. Najważniejszym motywem jest przede wszystkim brak pracy, która by zawierała niezbędne i wszechstronne wiadomości o tej rodzinie chrząszczy, odgrywającej poważną rolę gospodarczą w leśnictwie, zwłaszcza w zniekształconej biocenozie jednogatunkowych i równowiekowych drzewostanów.

Mając do dyspozycji tak obszerne i dokładne dzieło o tych szkodnikach, będą nasi leśnicy i przyrodnicy mogli łatwiej wypełnić luki, które niestety jeszcze istnieją, zwłaszcza w biologii korników. Dokładne opisy cech morfologicznych i anatomicznych poszczególnych gatunków ułatwią też niezawodnie określenie licznych gatunków tej rodziny chrząszczy zainteresowanym leśnikom i przyrodnikom-kolekcjonerom, co dotychczas nie należało do łatwych zadań.

Dla zapoznania się czytelnika choć zgrubsza z treścią książki, przytoczyć trzeba jej rozdziały, więc: I. Morfologia i fizjologia korników. II. Zagadnienia biologiczne. III. Systematyka. IV. Szczegółowy przegląd fauny korników Polski według gatunków roślin żywicielskich. V. Przegląd gatunków korników, których występowanie w Polsce jest możliwe. VI. Spis rzeczywiście w Polsce występujących gatunków. VII. Geograficzne ich rozsiadanie w Polsce. VIII. Wykaz korników uwzględnionych w pracy. IX. Spis roślin żywicielskich. X. Wykaz pasożytniczych błonkówek. XI. Znaczenie korników w biocenozie lasu. XII. Znaczenie korników w gospodarce leśnej. XIII. Korniki jako szkodniki pierwotne i wtórne. XIV. Środki

zapobiegawcze i sposoby walki. XV. Gromadzenie zbiorów korników. XVI. Polskie nazwy gatunkowe korników. XVII. Wykaz nazw łacińskich.

Jak już z powyższego wynika, jest to dzieło tak wszechstronnie opracowane, jakim i zagraniczna nauka nie bardzo może się poszczycić i autorzy, według mego zdania, dobrze przystężyli się nauce polskiej i polskiemu leśnictwu, opracowując tę bardzo ważną i bardzo ciekawą w swych objawach życiowych rodzinę chrząszczy. Ale ponieważ żadne dzieło rąk ludzkich nie jest absolutnie doskonałym, więc i ta praca zawiera pewne drobne usterki, które by w przyszłości usunąć należało i dlatego tu o niektórych wspomnę.

Co się tyczy terminologii uważam, że zachować należało by utarty termin „dzieworódtwo“, zamiast wprowadzać nowy „rozmnażanie się dziewicze“. „Systematyka“ wlicza 105 gatunków polskich, zaś spis gatunków występujących w Polsce wynosi 106, gdyż w systematyce opuszczono *Th. Kaltenbachi* Bach. Dodać tu mogę najnowszą wiadomość, nie ogłoszoną jeszcze, że odszukano już 107-y gatunek: *Kissophagus hederæ* Schmidt na Górnym Śląsku (Rychlik), w Poznaniu i Gorzynie (Dr. Kaj) i żerowiska na Dolnym Śląsku (Kleszczany), (listowe wzgl. ustne wiadomości). Poza tym Zakorka wilczomlecza (*Thamnurgus varipes* Eichh.) znam od 30 lat ze Zwierzyńca nad Wieprzem (bukowa góra) i z okolic Lwowa, a Kornika powójnikowca *Xylocleptes bispinus* Duftsch. z Leska. Uzupełnień takich można by więcej przytoczyć. Szkoda też, że autorzy w wykazach pominęli niemal zupełnie Ziemię Zachodnie; tę lukę można było wypełnić przy pomocy zbiorów entomologicznych, jakie znajdują się w Muzeum Instytutu Zoologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego i przypuszczalnie Państwowego Muzeum Zoologicznego w Warszawie, a nieco wiadomości byli by mogli udzielić też entomolodzy polscy, stykający się z lasami Ziemi Zachodnich. Szkoda też, że autorzy obok wykazu pasożytniczych błonkówek nie podali również wykazu drapieżnych chrząszczy, spotykanych w chodnikach korników, choćby tak pospolitych jak *Rhizophagus grandis* Gyll., *Rh. depressus* F., *Rh. ferrugineus* L., *Glischrochilus quadripustulatus* L., *Nemosoma elongatum* L., *Laemophloeus abietis* Wank., *Colydium filiforme* F., *Ditoma crenata* F., *Hypophloeus linearis* F. itp., gdyż gatunki te odgrywają ważną rolę w biocenozie lasu, a są mało znane wśród leśników, którzy wskutek tego przy spalaniu kory z drzew pułapkowych nieraz więcej szkody wyrządzają w biocenozie, niż pożytku przysparzają przez zwalczanie korników.

Bardzo cenne są tablice z fotografiami żerowisk, lecz fotografie samych korników mniej przydatne, dla oznaczania których wyśmienitymi są przejęte od Spessivtseffa rysunki korników. Fatalne są pomyłki drukarskie i uzupełnienia po dokonanych składzie, które obejmują aż 5 stron druku, a pozostawiają jeszcze przynajmniej 1/4 błędów drukarskich i autorskich nie poprawionych.